

PROTOKÓŁ Nr 39/2017
z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 11 lipca 2017 roku

Lista obecności radnych w załączeniu.

Posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Komisji Wojciech Osiecki. Powitał zebranych, stwierdził prawomocność obrad, po czym odczytał porządek posiedzenia Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie nazewnictwa ulic – kontynuacja.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie obrad.

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK zgłosił uwagę do porządku obrad wskazując, że skoro punkt 3 ww. porządku jest kontynuacją punktu z poprzedniego posiedzenia komisji, to należałoby zapisać go w takim samym brzmieniu, jakie miał przedmiotowy punkt na ostatnim posiedzeniu Komisji, czyli „Rozpatrzenie wniosków w sprawie nazewnictwa ulic, rond oraz placów .

Dodał również, że skoro na tym posiedzeniu do nazwania została tylko jedna ulica – ul. Sławińskiego, w związku z tym należałoby się zająć rondami i wszystkimi innymi tematami, aby zamknąć temat tego, co zostało do tej pory zaproponowane.

Głosów przeciwnych nie było, zatem Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek radnego J.M. Tomasiaka.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie – 5 głosami „za” przyjęła zaproponowaną zmianę, po czym przystąpiła do przyjęcia porządku obrad, który również został przyjęty jednogłośnie przez Komisję – 5 głosami „za”.

Następnie przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad – „Rozpatrzenie wniosków w sprawie nazewnictwa ulic, rond oraz placów - kontynuacja”,

Głos zabrał Przewodniczący Komisji W. OSIECKI:

Dla przypomnienia – na poprzedniej komisji obradowaliśmy na temat zmian nazw ulic i były pewne zastrzeżenia, co do poprawności obradowania i pełnych wniosków. Jest opinia mecenasa w sprawie naszego obradowania, którą wszyscy dostali w materiałach, więc czy Państwo życzą sobie, żeby odczytać? (Członkowie Komisji jednomyślnie udzielili odpowiedzi przeczącej, w związku z tym opinia prawna nie została odczytana).

Przewodniczący Komisji zaznaczył tylko, że wydana opinia prawna stwierdza, że Komisja procedowała prawidłowo nad wnioskami, zaś na etapie składania uchwały

odnośnie nazwania konkretnej ulicy, wnioskodawcy mogą uzupełnić swoje wnioski lub też Komisja może zobowiązać pracowników Urzędu Miasta, aby na obrady Rady Miasta trafiły wnioski kompletne do uchwalenia uchwały.

W dalszej kolejności Przewodniczący skierował zapytanie do członków Komisji, czy życzą sobie przypomnienia, które ulice i które wnioski zostały już przyjęte, czy też nie ma potrzeby wracania do wniosków, które już zostały przyjęte na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Głos zabrał Radny JACEK M. TOMASIAK:

Ja mam formalny wniosek, ponieważ dosyć duży rozgardiasz zaoponował na poprzedniej Komisji. Opinia radcy prawnego jest jednoznaczna, że Komisja procedowała w trybie prawidłowym, jako Komisja i w trybie prawidłowym zostały nadane nowe nazwy ulic, więc proponuje, aby przegłosować, że ten tryb, który zachowaliśmy wówczas szanujemy i nie wracamy do nazw poprzednich skoro radca prawny również potwierdził zasadność naszego postępowania. Zajmiemy się w tym momencie dwiema ulicami, które są obowiązkowe do zmiany zgodnie z opinią IPN-u, a mianowicie ul. Sławińskiego i ul. Czwartaków. Także taki wniosek formalny bym miał, żebyśmy sobie uporządkowali wszystko, jeżeli oczywiście jest zgoda na to.

Odnosnie powyższego wniosku głosów przeciwnych nie było, zatem Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie powyższy wniosek radego, który został przyjęty jednogłośnie przez Komisję – 5 głosami „za”.

Komisja procedowała zatem jedynie nad zmianą dwóch nazw ulic, tj. ul. Sławińskiego i ul. Czwartaków.

W pierwszej kolejności członkowie komisji zajmowali się ul. Sławińskiego, dla której zaproponowane zostały dwie nazwy:

- Bolesława Mucharskiego, zgodnie z wnioskiem Pani Grażyny Meksuły, który złożyła wniosek w imieniu Klubu Radnych Wspólny Lubartów,
- XXVII Wołyńskiej Piechoty AK, na wniosek Pana Wiesława Stępińskiego.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JACEK M. TOMASIAK

Wydaje mi się, że nie trzeba robić wprowadzeń, bo wiemy, o kogo chodzi i wiemy, o jaką organizację chodzi, więc nie ma sensu. Natomiast może ja wezmę udział w dyskusji takiej, że chciałem podkreślić jedną rzecz, że wniosek Pana Wiesława Stępińskiego wpłynął już po posiedzeniu komisji, a mianowicie wpłynął on 25 maja 2017 roku. Niezależnie od tego, że wpłynął po terminie i też taką zasadę uważam, że powinniśmy utrzymywać, że jak rozpoczynamy procedowanie, to rozpocząć od pewnego czasookresu, do którego wpłynęły te wnioski. Tzn. tak, żebyśmy nie wracali do tego, co

zostało już uchwalone, ale w związku z tym, że ta ulica nie została jeszcze przegłosowana, rozumiem, że zostało to uwzględnione. Natomiast uzasadnienie, może moje stanowisko i stanowisko naszego Klubu, – ponieważ złożyliśmy propozycje nazwy Bolesława Mucharskiego, bo jak widzimy i przypomnimy sobie poprzednie zmiany nazw ulic szczególnie w tym rejonie, obok Sławińskiego, to robi nam się właśnie taki kwartał mocno związany z czynem niepodległościowym. Niezależnie od tego 27 Wołyńska Dywizja piechoty również związana jest z czynem niepodległościowym, ale za chwilę będziemy głosowali również nazewnictwo rond i chciałem również zwrócić uwagę, że w przypadku ronda przy ul. Słowackiego, Wierzbowej i ul. Batalionów Chłopskich, również Pani Grażyna w imieniu Klubu złożyła wniosek, aby to rondo właśnie nosiło imię 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, uzasadniając to m.in. tym, iż to usytuowanie jest blisko miejsca, przez które bezpośrednio 27 Dywizja Piechoty wkraczała do Lubartowa, dlatego tutaj uznaję, że racjonalniejszym rozwiązaniem będzie głosowanie tejże ulicy imieniem Bolesława Mucharskiego, niż 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej.

Radny JAN ŚCISEŁ

Ja tylko dopowiem w tym punkcie, bo Pan Przewodniczący mówił, że wniosek o nazwanie tej ulicy imieniem 27 Dywizji Piechoty AK wpłynął zbyt późno, natomiast sama idea taka, żeby jedną z ulic, placów, czy rond lubartowskich nazwać taką nazwą, jest obecna na terenie Ziemi Lubartowskiej od lat. Takim orędownikiem był Pan Janusz Cyfrowicz i pamiętam, że na jednym z rajdów poświęconych tej dywizji były zbierane też podpisy, żeby taką nazwę jednemu z placów, czy ulic nadać. Dzisiaj jest taki dzień – może ze dwa zdania powiem. Dzień 11 lipca, Dzień Pamięci Narodowej Polaków wymordowanych na Wołyniu. To właśnie tam, ta dywizja się utworzyła po to, żeby chronić przed ukraińskimi nacjonalistami ludność polską i to jest geneza utworzenia tej 27 Dywizji Piechoty – osłony polskiej ludności. ... Na pewno musimy nazwać jedną z ulic, czy jeden z placów tą nazwą. Jestem zdecydowanie „za”, bo jeszcze Pan mówił o zasługach kandydata zgłoszonego przez Państwa klub. Oczywiście są one wielkie, bo Bolesław Mucharski, ale tutaj jest 6 tys żołnierzy, Polaków, którzy w tej dywizji byli. Także, jeżeli tutaj obiecacie, że wspólnie zagłosujemy za tym rondem, to jestem w stanie taki układ przyjąć, że poprę Waszą kandydaturę.

Radny JACEK M. TOMASIAK

Chciałem tylko jedną rzecz powiedzieć. Byłbym skrajnie nieodpowiedzialny, gdybym głosował przeciwko wnioskowi naszego własnego Klubu, więc w przypadku ronda na pewno będę głosował w sprawie tej nazwy, którą proponowaliśmy, natomiast też proszę pamiętać, że rondo jest takim bardziej centralnym punktem niż ulica, a pamiętajmy też, że Bolesław Mucharski razem z 27 Wołyńską Dywizją Piechoty AK, również tutaj toczyli swoje boje. Wkraczali do miasta Lubartowa i razem funkcjonowali wspierając 27 Dywizję Piechoty Armii Krajowej, więc też o tym pamiętajmy. Także ładnie to będzie wyglądało, jeżeli wejdziemy rondem właśnie od wiaduktu, wjedziemy na rondo, które będzie XXVII Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK i za chwilę będziemy mieli po lewej stronie

ulice Bolesława Mucharskiego, który również w tym samym czasie, w tym samym czasookresie przelewał swoją krew za swoją ojczyznę. To jest jedna rzecz.

I druga rzecz – jeszcze chciałbym tutaj poprosić naszą Panią Przewodniczącą, żeby nanieść taka drobną autopoprawkę – jeżeli Pani by się zgodziła, bo Pani jest autorem naszego wniosku – żeby dopisać tytuł podporucznik, czyli skrót „ppor”.

Także mam prośbę, jakby Pani się zgodziła taką autopoprawkę wnieść do tego wniosku, to byłibyśmy wdzięczni.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA przystała na propozycje radnego J.M. Tomasiaka i zgłosiła autopoprawkę do złożonego w dniu 10 października 2015 roku wniosku, polegająca na tym, aby ul. Sławińskiego nosiła nazwę ppor. Bolesława Mucharskiego.

Dalszych głosów w dyskusji odnośnie zmiany nazwy obecnie obowiązującej ul. Sławińskiego nie było.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby wobec tego przegłosować dwa wnioski dotyczący przedmiotowej ul. Sławińskiego, zaznaczając przy tym, że większa ilość głosów przy głosowaniu jednego z dwóch świadczy o tym, że dany wniosek zdobywa uznanie Komisji.

Pod głosowanie został więc poddany wniosek, aby obecnie obowiązująca ul. Sławińskiego nazwać ulicą ppor. Bolesława Mucharskiego, zgodnie z wnioskiem złożonym przez radną Grażynę Meksułę w imieniu Klubu Radnych Wspólny Lubartów.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie – 5 głosami „za” przyjęła zaproponowaną zmianę, zatem drugi wniosek – wniosek Pana W. Stępińskiego, nie był już głosowany.

W następnej kolejności Komisja zajmowała się ul. Czwartaków.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji, który poinformował, że odnośnie ul. Czwartaków nie wpłynął żaden wniosek z konkretnym wskazaniem tejże ulicy.

W otwartej dyskusji radny JAN ŚCISEŁ zgłosił wniosek, aby nie zmieniać nazwy omawianej ulicy i pozostawić tę nazwę w obowiązującym brzmieniu podkreślając przy tym, że w piśmie otrzymanym z Instytutu Pamięci Narodowej znajduje się informacja, że taką nazwę można zostawić, a zmienić należałoby jedynie uzasadnienie do takiej nazwy ulicy.

Wskazywał, że chodzi o to, aby nazwa ul. Czwartaków dotyczyła IV Pułku Piechoty Legionów Polskich z okresu I wojny światowej, który brał udział w walkach w okolicach Lubartowa, dlatego też warto taką formację wojskową uszanować.

Radny JACEK TOMIASIAK zabierając głos w przedmiotowej sprawie zaznaczał, że nazwa ulicy zostanie zmieniona na drugą nazwę, ale tak samo brzmiąca, lecz z nowym uzasadnieniem – takim, które zostało przytoczone przez radnego Jana Ścisła.

Kończąc wypowiedź dodał, że ma nadzieję, że członkowie Komisji są zgodni, co do jednego, a mianowicie, że ta i wszystkie inne nazwy ulic, które zostały do tej pory zmienione, zgodnie z interpretacją Pana Mecenasa zostaną uzupełnione przez pracowników urzędu o konkretne wskazanie, w którym miejscu znajduje się te ulice, a w przypadku ul. Czwartaków o takie uzasadnienie, które zostało w skrócie przytoczone przez radnego J. Ścisła. Taka treść uchwały trafi na sesję Rady Miasta, podobnie jak w przypadku wszystkich pozostałych ulic, które zostały do tej pory opisane. Dodał również, że wszystkie uchybienia formalne zostaną usunięte, aby mogło zostać to przegłosowane na sesji zgodnie ze wszystkimi wewnętrznymi przepisami, o których była mowa na poprzedniej sesji Rady Miasta, a wszystkie pozostałe ulice zostaną również uzupełnione tak, aby od strony formalnej nie miały uchybień.

Następnie ponownie głos zabrał radny JAN ŚCISEŁ, który podkreślał, że pozostawienie takiej nazwy ulicy – ul. Czwartaków, będzie wygodne dla mieszkańców, którzy bez dodatkowych kosztów i problemów znajdą się na nowej ulicy przy starej nazwie.

Innych głosów w dyskusji w punkcie nie było. Komisja przystąpiła do głosowania. W głosowaniu Komisja jednogłośnie – 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała wniosek radnego J. Ścisła, aby nazwę ulicy Czwartaków pozostawić bez zmiany, a zmienić jedynie uzasadnienie do uchwały dotyczącej nazwy wskazanej ulicy.

Przewodniczący Komisji zamykając tę część dyskusji poprosił, aby zgodnie z tym, co zostało wskazane w opinii radcy prawnego, na sesję Rady Miasta wpłynęły pełne wnioski odnośnie uchwał w sprawie nazewnictwa ulic, a więc uzupełnione o te warunki, jakie nakłada ustawodawca.

Następnie Komisja przystąpiła do dalszej części posiedzenia, a mianowicie procedowania nad nazwami rond i placów, zgodnie z pkt. 3 porządku obrad. Przewodniczący Komisji przedstawił propozycje nadania nazw dla rond, placów i nowopowstałych ulic w Lubartowie.

W przypadku rond zostały zaproponowane nw. nazwy:

- a) dla ronda u zbiegu ulic Słowackiego, Wierzbowej i Batalionów Chłopskich
 - Światowy Związek Żołnierzy AK Okręg Wołyński, zaproponował w swoim wniosku nazwę Rondo im. 27 WDPK;
 - radna Grażyna Meksuła w imieniu Klubu Radnych Wspólny Lubartów zaproponowała taką samą nazwę dla omawianego ronda jak powyżej, tj. Rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK;
 - radni Rady Miasta Lubartów, tj. Piotr Kusyk, Grzegorz Siwek i Piotr Skubiszewski zaproponowali, aby ww. rondo nazwać Rondem im. Lecha Kaczyńskiego.

W otwartej dyskusji nad powyższymi wnioskami głos zabrali:

Radny JACEK M. TOMASIAK, który pytał, kiedy wpłynął wniosek Światowego Związku Żołnierzy AK.

Odpowiedzi udzieliła Naczelnik Wydziału GNR w Urzędzie – Beata Góźdz Staszek oznajmiając, że wniosek ten wpłynął 28 sierpnia 2014 roku.

Kontynuował radny JACEK M. TOMASIAK, który popierając nazwanie ronda imieniem 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej wskazywał, że wśród propozycji nazw najlepszą nazwą byłaby pełna nazwa ronda, a nie skrót 27 WDPAK, proponowany przez Światowy Związek Żołnierzy AK, bo jest tam dużo miejsce, więc pełną nazwę można przywołać.

Przewodniczący Komisji odnosząc się do powyższej wypowiedzi mówił, że Jego zdaniem skrót „AK” jest tak znany przez wszystkich, że nie ma sensu wydłużać nazwy ronda przez jego rozwinięcie.

Naczelnik Beata Góźdz – Staszek przywołała natomiast zapis zasad kształtowania nazewnictwa, gdzie jak informowała napisane jest m.in., że nazwy nie mogą być trudne w codziennym użyciu oraz, że powinno się unikać nazw wielowyrazowych.

Radny JAN ŚCISEŁ zaznaczył natomiast, że nie do przyjęcia jest skrót Żołnierzy AK przytoczony przez radnego J.M. Tomasiaka, tj. skrót „27 WDPAK”, ponieważ taki skrót będzie dla mieszkańców nieczytelny.

Innych głosów w tej części dyskusji nie było, więc komisja przystąpiła do głosowania zgłoszonych wniosków odnośnie nazwania ww. ronda.

Jako pierwszy pod głosowanie został poddany wniosek, aby rondo nazwać im. 27 WDPAK, zgodnie z wnioskiem złożonym przez Światowy Związek Żołnierzy AK Okręg Wołyński. W głosowaniu wniosku nie poparł żaden z członków Komisji – 0 głosów „za”.

Następnie poddany pod głosowanie został kolejny wniosek, a mianowicie wniosek radnej Grażyny Meksuły, złożony w imieniu Klubu Radnych Wspólny Lubartów, aby rondo nazwać Rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie – 5 głosami „za” przyjęła wniosek radnej.

Z uwagi na powyższe, kolejny wniosek dotyczący nazwania ronda nie był głosowany.

b) dla ronda u zbiegu ulic Lubelska, Kolejowa i Piaskowa

– radna Grażyna Meksuła w imieniu Klubu Radnych Wspólny Lubartów zaproponowała, aby ww. rondo nazwać Rondo im. Żołnierzy Wyklętych;

- Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” Rady powiatowej w Lubartowie wnioskował, aby przedmiotowe rondo nazwać – Rondo Solidarność Rolników Indywidualnych.

W otwartej dyskusji wypowiedzieli się:

Radny JACEK M.TOMIASIAK

W materiałach dostaliśmy pełne uzasadnienie Związku Rolników Indywidualnych z prośbą, aby to rondo nosiło taką nazwę. I absolutnie nie wyłączamy zasług Solidarności Rolników Indywidualnych, natomiast proszę zwrócić uwagę, że tok rozumowania naszego Klubu był następujący – w pierwszej kolejności uhonorujemy w mieście te organizacje i instytucje oraz osoby, które nie były do tej pory uhonorowane, a odwołujemy się głównie do II wojny światowej i nie tylko, jak słyszeliśmy przed chwilą przy ul. Czwartaków, ale honorujemy przede wszystkim tych, którzy bezpośrednio przelewali krew za naszą ojczyznę. W drugiej kolejności wydaje mi się, że będziemy dopiero zajmowali się bardziej czasami teraźniejszymi, dlatego też rozumiejąc i nie umniejszając zasług NSZZ RI „Solidarność”, tutaj jednak uważam, że powinniśmy nazwać to rondo im. Żołnierzy Wyklętych w związku z tym, że ta nazwa, która teraz jest tożsama z żołnierzami, którzy pozostali po II wojnie światowej i nadal nie złożyli broni, tylko przelewali krew za to, żeby Polska mogła być w pełni niepodległa, że przede wszystkim powinniśmy uhonorować właśnie tamte osoby.

Dalszych głosów w dyskusji nie było, zatem Przewodniczący Komisji rozpoczął procedurę głosowania.

W głosowaniu – 5 głosami „za”, Komisja jednogłośnie przyjęła wniosek radnej Grażyny Meksuły, aby rondo u zbiegu ulic Lubelska, Kolejowa i Piaskowa otrzymało nazwę Rondo im. Żołnierzy Wyklętych.

Z uwagi na powyższe głosowanie, drugi wniosek nie był już głosowany.

Kontynuując porządek posiedzenia, Komisja zajmowała się pozostałymi wnioskami dotyczącymi nazewnictwa ulic, rond i placów. Były to wnioski, w których nie było propozycji nazwania konkretnej ulicy, bądź placu, a jedynie nazwy, propozycje do wykorzystania.

Głos zabrał radny J.M. TOMASIAK, który pytał, czy te organizacje, które proszą o nazewnictwo rond wskazały konkretnie, które rondo chciałyby, żeby były nazwane imieniem przez nich proponowanym.

Naczelnik Beata Gózdź – Staszek odpowiedziała przecząco na to pytanie, zatem radny zaproponował, aby odnośnie pozostałych rond wystąpić z zapytaniem do wnioskodawców, których rond wnioski dotyczą, a w chwili doprecyzowania przez nich swoich wniosków zastanowić się dopiero nad ich nazwaniem.

Radny J.M. TOMASIAK kontynuując swoją wypowiedź dodał, że jest jeszcze kilkadziesiąt innych imion i nazwisk, jeżeli chodzi o ulice, które należy uhonorować, a które nie zostały uhonorowane, którymi należałoby się zająć, ale na kolejnej Komisji. Poprosił, aby na tym etapie zakończyć to posiedzenie Komisji i zwołać kolejne z chwilą, kiedy wnioski zostaną uzupełnione.

Następnie apelował, aby tymczasem wystąpić do wszystkich tych wnioskodawców, którzy nie wskazali w swoich wnioskach konkretów, jeżeli chodzi o ronda i place, żeby w określonym, krótkim terminie, np. siedmio - , lub czternastodniowym terminie, dookreślili się, uzupełnili swoje wnioski i konkretnie wskazali, którego placu, czy którego ronda wniosek dotyczy i wskazali jego granice w przypadku placów. Jeżeli natomiast takie odpowiedzi nie wpłynęły proponował, aby wówczas dopiero zajęła się tym Komisja i zadziała sama starając się uszanować wniosek inicjatorów.

Komisja przystała na propozycję radnego. Głosów przeciwnych nie było. Jedynie radny JAN ŚCISEŁ miał obiekcje odnośnie krótkiego terminu dookreślenia niekompletnych wniosków. Podkreślał, że niektóre wnioski leżały w Urzędzie latami, a tymczasem zostanie określony tak krótki termin na ich uzupełnienie. Mówił, że Jego zdaniem ten termin powinien być jednak dłuższy, chociażby ze względu na trwający okres wakacyjny.

Głos radnego J. Ściśła poparł Przewodniczący Komisji, dla którego termin na uzupełnienie wniosku także powinien zostać wydłużony np. do 30 dni.

Propozycja Przewodniczącego Komisji uzyskała aprobatę radnego J.M. Tomasiaka i wobec tego czas na uzupełnienie wniosków przez wnioskodawców został wydłużony do 30 dni.

Ostatecznie ustalono, że zgodnie z propozycją radnego J.M. Tomasiaka należy wystąpić z pismem do wszystkich wnioskodawców, którzy zaproponowali nazwy dla pozostałych rond i placów, aby w terminie 30 dniowym sprecyzowali swoje wnioski i wskazali, jakich placów, czy rond one dotyczą, zaś tam gdzie jest potrzeba określenia granic placu, we wniosku to dookreślili, załączając również informację, które miejsca w Lubartowie nie zostały nazwane.

Uwagi do powyższego zgłosiła Naczelnik B. Góźdź – Staszek, która wskazywał, że formując takie pismo, od razu zostaje ustalone, co uznawane jest za plac, czyli w Urzędzie zostaje określone, co wymaga nazwania.

Radny J.M. Tomasiak zaproponował, aby wnioskodawcy doprecyzowali, którego konkretnie placu ich wniosek dotyczy i dodatkowo określili granice ulicami, jeżeli takie place występują.

Tymczasem Naczelnik skierowała zapytanie do Komisji, czy Komisja nie zechciałaby określić, które miejsca możemy uznać jako place i którym tym miejscem moglibyśmy nadać nazwy.

Do takiego zapytania odniósł się radny J.M. TOMASIAK

Pani Naczelnik, ja chciałbym zrobić jedną rzecz taką, żeby najpierw komisja rozpatrzyła te wnioski, które wpłynęły z zewnątrz. Wpłynęły wnioski z zewnątrz i ja chciałem Pani przypomnieć, że nasz Klub zgłosił jeszcze 20 innych propozycji, żeby upamiętnić osoby, które są zasłużone dla miasta Lubartów i tym zajęlibyśmy się – jak rozumiem – jak uporządkujemy już sobie te wszystkie sprawy, które wpłynęły z zewnątrz. Wówczas będziemy mogli dookreślać place, będziemy mogli proponować nazwy ulic nowoprojektowanych, itd., itd., żeby to miało ręce i nogi. Natomiast na tą chwilę, skoro my rozpatrujemy już wnioski, które wpłynęły i gdzie komuś wydaje się, że dookreślił konkretny plac ..., to niech ta osoba określi, że chodzi jej o to, aby nazwać plac znajdujący się pomiędzy ul. Rynek II, Jana Pawła, Rynek I i ul. Farną. O takie uzupełnienie mi chodzi.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI dodał natomiast, że wystarczy do wszystkich wnioskodawców rozesłać prośbę o doprecyzowanie wniosku z załącznikiem w postaci ustawy odnośnie formułowania wniosku o nazewnictwie ulic i placów. Zaznaczył również, że należałoby poinformować wnioskodawców, którzy wnioskowali, aby nazwać plac im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, że Komisja przegłosowała wniosek, aby taką nazwę otrzymało jedno z rond w Lubartowie i również, by wnioskodawca miał świadomość, że taka nazwa została już uhonorowana.

W dalszej części dyskusji radny J. M. TOMASIAK sformułował swój wniosek, aby wskazać podmiotom ronda, których jeszcze nie zaopiniowała komisja, zaś podmioty żeby wskazały, czy którymś z tych rond są zainteresowane, aby je nazwać nazwą, którą oni proponują. I po drugie wskazywał, aby w przypadku placów podmioty dookreśliły w formie graficznej, co rozumieją pod pojęciem plac i ostatnia rzecz, to zobowiązać wszystkie podmioty by w ciągu 30 dni się określiła i w tym czasie odpowiedź od nich wpłynęła.

Tak sformułowany wniosek został poddany pod głosowanie i został jednogłośnie – 5 głosami „za” przyjęty przez Komisję.

Po głosowaniu głos zabrała Naczelnik B. Gózdź-Staszek

Ja chciałabym powiedzieć, że właśnie z placami jest trochę problem dlatego, że ani w planie miejscowym nie zostało określone, że jakiś obszar stanowi plac – to w sposób taki potoczny się mówi o jakimś terenie, że to jest plac. Natomiast placem – wydrukowałam sobie tutaj taką informację, to było opracowane przez Ośrodek „Brama Grodzka”, bo też niewiele jest takich informacji, przyznam szczerze, na temat placu – tutaj jest taka informacja, że plac to otwarta, niezabudowana przestrzeń na obszarze

miasta lub osiedla związana najczęściej z ważnymi ulicami, ujęta w obudowę architektoniczną rzadziej ograniczona ścianą zieleni lub otwarta na krajobraz. Formy placów zależą od ich funkcji, wielkości miast, czasu ich kształtowania oraz przyjętej konwencji kompozycyjnej. I mogą być różne funkcje placów: publiczne, agora, forum, sakralne, place katedralne, place przed kościołami, klasztorami, handlowe, place targowe, rynki miast, reprezentacyjne, place przed pałacami, przed rezydencjami, błonia, komunikacyjne nawet mogą być, czy jakieś węzły drogowe. Dlatego nam trudno jest określić, co ma być tym placem.

Przewodniczący Komisji W.OSIECKI

Mam pytanie – czy jest taka sytuacja w Lubartowie, że jest ul. Rynek II i wiadomo przy tej ulicy jest plac, który wszyscy potencjalnie mówią Rynek II i nie ma rozgraniczenia. Czy to są dwie działki ewidencyjne, czy jedna?

Naczelnik B. Gózdź- Staszek odpowiadając na pytanie informowała, że są to dwie różne działki ewidencyjne.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI zaproponował zatem, że granice placu można w takim przypadku ograniczyć działką ewidencyjną, a w przypadku, kiedy jakaś działka wchodzi nawet w ulicę, można w uchwale zapisać wówczas, że wyłączając ulice użytkowe.

Naczelnik B. Gózdź – Staszek

Tak naprawdę powiem, że ta część – umownie to powiedzmy – placu, która jest bezpośrednio przyległa do budynku LOK-u to jest ulica Rynek II od strony zachodniej.

Radny J.M. TOMASIAK

Panie Przewodniczący, mam taką propozycję, by nam ułatwić pracę. Z jednej strony przegłosowaliśmy wniosek, że wysyłamy określone pisma do wnioskodawców, a z drugiej strony mam propozycję, żeby Pan radca prawny nam to określił, jak powinniśmy definiować ów plac i podał taki przykład, jak taki plac może być dookreślony przez komisję, żebyśmy nie popełnili błędów w chwili, kiedy wpłyną również odpowiedzi od wnioskodawców. Jeżeli Pan mecenas da nam wytyczne prawne, co możemy nazwać placem, a czego nie możemy nazwać placem i wskaże nam przykładowo, że właśnie tutaj przy LOK-u to może być w chwili, kiedy nazwiemy to tak, a nie inaczej i to będzie wówczas placem, lub nam odpowie, że w Lubartowie nie ma możliwości, żeby gdziekolwiek w Lubartowie wydzielić plac, wtedy będziemy mieć sytuację czystą. ... Po prostu niech osoba, która jest zatrudniona w Urzędzie Miasta da nam jasne wytyczne, co możemy robić, a czego nie możemy.

Przewodniczący Komisji skierował zapytanie do radnego, czy będzie usatysfakcjonowany, jeżeli na następne posiedzenie Komisji zostanie zaproszony Pan mecenas z informacją taką, aby przygotował wszystkie wytyczne, czy wystarczą same wytyczne.

Radny J.M. TOMASIAK

Niech on nam da to po prostu na piśmie, jak konkretnie mamy definiować plac, bo my spotkamy się na komisji, będziemy dyskutować godzinę i do niczego dojdziemy.

Natomiast jak dostaniemy czystą opinie prawną w tej sprawie, gdzie radca prawny podpisze się i będzie brał odpowiedzialność za to, co później będziemy głosowali przy ewentualnym uchylaniu tego przez Wojewodę, to będzie to zrobione na pewno rzetelniej niż rozmowa bezpośrednio na Komisji.

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem Komisja przystąpiła do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Ad. 4

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Radnym przedłożone zostały trzy protokoły z poprzednich posiedzeń Komisji :

- protokół nr 35/2017

- protokół 36/2017

- protokół 37/2017

Uwag do powyższych protokołów nie wniesiono.

W głosowaniu rozdzielnym, Komisja jednogłośnie – 5 głosami „za” przyjęła każdy z ww. protokołów.

Kolejnym punktem porządku obrad był punkt „Wolne wnioski”.

Ad. 5

Wolne wnioski.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Chciałam w formie autopoprawki zgłosić nazwisko Pana Józefa Rafalskiego, jako dwudziesta pierwsza kandydatura do nazwania nowopowstałych ulic. Pan Józef Rafalski to kompozytor, postać kształtująca kulturę muzyczną przedwojennego Lubartowa i regionu. W skrócie – wkład swój pozostawił zarówno w działalności organizacyjnej, jak i pedagogicznej, twórczej i folklorystycznej. Był genialnym samoukiem, jako społecznik pełnił funkcje sekretarza w Spółdzielni Spożywców „Jedność”, współpracował z ks. Aleksandrem Szulcem, to on m.in. z Wandą Śliwiną należą do grona Lubartowian – myślę, że jest to osoba godna zainteresowania i jako autopoprawka zgłaszam to do naszego projektu uchwały.

Radny JACEK M.TOMASIAK

Rozumiem, że Pan wystąpi z prośbą o tą opinie prawną, o której przed chwilą powiedziałem, bo tego formalnie nie przegłosowaliśmy, natomiast druga rzecz to taka,

że chciałem poinformować kolegów i koleżanki radnych, że 25 lipca będzie sesja Rady Miasta i na tej sesji do porządku obrad nie będę wprowadzał nazewnictwa ulic tych, które dzisiaj przegłosowaliśmy. Czas mamy do 2 września. Dlaczego? Ponieważ bardzo dużo radnych nie będzie na tej sesji. Zostałem poinformowany, że około 30% składu Rady nie będzie i chcę uniknąć zarzutu, że tak ważna uchwała w sprawie nazewnictwa – podejrzewam, że ta uchwała będzie budziła emocje, aby mogli głosować wszyscy radni, dlatego kolejna sesja będzie 31 sierpnia i 31 sierpnia te uchwały, które dzisiaj zleciliśmy miastu, aby wykonało, jako kompletne i przedłożyło na sesje Rady Miasta, trafia łącznie z uchwałami w sprawie nazewnictwa rond, czyli to wszystko, co dzisiaj przegłosowaliśmy.

Chciałem o tym poinformować, ponieważ jeszcze dzisiaj odbyłem kilka rozmów telefonicznych i okazało się, że bardzo dużo radnych nie będzie na sesji. Jesteśmy w środku sezonu urlopowego i chciałbym uniknąć zarzutu, że się wykorzystywało czyjaś nieobecność, żeby coś zostało przegłosowane lub nie.

Na koniec głos zabrał Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

Aby Pan Przewodniczący był pewny, że złożę taki wniosek, już teraz proszę Biuro obsługi Rady, aby wystąpiło do mecenasa o wytyczne odnośnie określenia placów, warunków, itd. w realiach Lubartowa.

Innych wniosków nie zgłoszono. Porządek obrad został wyczerpany, zatem Przewodniczący Komisji W. Osiecki podziękował zebranym i zamknął posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa w dniu 11 lipca 2017 roku.

Sporządziła:
Magdalena Sykut

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Wojciech Osiecki